

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący** SSO Sławomir Lach

**Protokolant** A. Z.

**w obecności Prokuratora** Jacka Kępy

po rozpoznaniu w dniach: 22 lutego 2016 r., 30 marca 2016 r., 15 kwietnia 2016 r., 16 maja 2016 r., 8 czerwca 2016 r., 11 lipca 2016 r., 25 lipca 2016 r., 28 lipca 2016 r., 7 września 2016 r., 26 września 2016 r. 4 listopada 2016 r. i 2 grudnia 2016 r. sprawy:

**R. B. (1)**, syna A. i B. z domu P.,

urodzonego (...) w K.

**oskarżonego o to, że:**

1. w okresie od 9 listopada 2009 r. do 11 lutego 2010 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) sp.j. z/s w R. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 9 listopada 2009 r. do 11 lutego 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia i odebrania towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 389.674,67 zł, co udokumentowano 35 fakturami VAT, spośród których tylko pierwszą fakturę opiewającą na kwotę 46.745,40 zł opłacono częściowo na kwotę 26.539,03 zł, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 363.135,64 zł stanowiącej różnicę między wartością odebranego towaru i uiszczonyj za niego ceny i które to mienie stanowi mienie znacznej wartości,

**- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.,**

2. w okresie od 9 marca do 14 grudnia 2010 r. w Z., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) sp. z o.o. z/s w Z. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 9 marca do 14 grudnia 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 630.581,91 zł, co udokumentowano 133 fakturami VAT, spośród których opłacono częściowo tylko pierwszą fakturę na kwotę 1.816,11 zł, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 628.756,60 zł, które stanowi mienie znacznej wartości,

**- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.,**

3. w okresie od 5 maja do 27 października 2010 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd R. S. prowadzącego działalność gospodarczą jako firma (...) co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za wykonane na rzecz spółki (...) usługi i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 2010 r. u R. S. zamówienia różnego rodzaju usług, a to umowami z:

- 8 kwietnia 2010 r. na prace przy demontażu i utylizacji płyt azbestowo-cementowych budynku w G. ul. (...), po wykonaniu których R. S. wystawił faktury VAT z 5 maja 2010 r. na kwotę 32.411,37 zł i z 26 maja 2010 r. na kwotę 16.710,19 zł, z których pierwsza została częściowo zapłacona do kwoty 11.484,94 zł, a druga nie została uregulowana w żadnym zakresie,

- 10 maja 2010 r., stanowiącą aneks do umowy z 8 kwietnia 2010 r., na przeprowadzenie badań środowiskowych na zawartość pyłu azbestowego, po wykonaniu których R. S. wystawił fakturę z 15 czerwca 2010 r. na kwotę 4.392 zł, która nie została uregulowana w żadnym zakresie,

- 8 września 2010 r. na demontaż oraz utylizację płyt azbestowo-cementowych budynku w R. ul. (...), po wykonaniu których R. S. wystawił fakturę VAT z 27 października 2010 r. na kwotę 7.136,90 zł, która nie została uregulowana w żadnym zakresie,

przez co doprowadził w ten sposób pokrzywdzonego R. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 49.165,52 zł,

**- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,**

4. w okresie od 22 czerwca do 9 listopada 2010 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. o.o. sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) B. F. (1) co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 22 czerwca do 9 listopada 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 653.941,40 zł, co udokumentowano 242 fakturami VAT, a za który to towar po jego odebraniu nie dokonano zapłaty, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną B. F. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wskazanej kwocie, która stanowi mienie znacznej wartości,

**- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.,**

5. w dniu 18 listopada 2010 r. w Ś., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) Spółka Pracowników S.A. z/s w Ś. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w tej firmie (...) S.A. zakupu towaru w postaci blachy płaskiej w kręgu o wartości 168,36 zł, co udokumentowano fakturą VAT, która nie została uregulowana w żadnym zakresie, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 168,36 zł,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k.,

## **o r z e k a**

1. uniewinnia oskarżonego **R. B. (1)** od popełnienia zarzucanych czynów opisanych w punktach 1., 2., 3., 4. i 5. części wstępnej wyroku;
2. na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;
3. na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616§1 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego R. B. (1) kwotę 2.100 zł (dwa tysiące sto złotych) tytułem zwrotu kosztów wyłożonego wynagrodzenia obrońcy za obronę w niniejszej sprawie.

Sygn. akt IV K 256/15

# UZASADNIENIE

## **STAN FAKTYCZNY**

### **I.**

#### ***Ustalenia co do firmy (...)***

Firma (...) sp. z o.o. powstała w dniu 9 czerwca 2006 r. i miała swoją siedzibę w Ś.. Przedmiotem jej działalności były remonty elewacyjne i dociepleniowe. Oskarżony R. B. (1) zajmował stanowisko prezesa jednoosobowego zarządu spółki i reprezentował ją na zewnątrz jednoosobowo. Jego żona A. B. (1) miała w spółce mniejszościowy pakiet udziałów (100), a głównym udziałowcem (900) był jego ojciec A. B. (2). Była to dość duża firma zatrudniająca ok. 100 pracowników, a jej roczne przychody były na poziomie ok. 10 mln zł netto.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- akt notarialny dot. zawarcia umowy spółki (...) k. 1055-1057, k. 552-554 t. IX;
- odpisy KRS dot. firmy (...) sp. z o.o. k. 10-15, 16-19, 97-99, 1040-1045, 1060-1063.

Oskarżony R. B. (1) został powołany na prezesa zarządu w dniu 9 czerwca 2006 r. na 3 letnią kadencję liczoną do momentu zatwierdzenia sprawozdania finansowego za ostatni rok kadencji. Okoliczność ta została jednak przeoczona i mimo upływu kadencji, wspólnicy nie dokonali wyboru zarządu na kolejną kadencję. Oskarżony R. B. (1) w dalszym ciągu był zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu i wykonywał swoje obowiązki jak dotychczas, reprezentując firmę (...). Na Zgromadzeniu Wspólników spółki (...), które odbyło się w dniu 30 czerwca 2010 r. zatwierdzono sprawozdanie finansowe za 2009 r. (ostatni rok kadencji zarządu) oraz podjęto uchwałę, aby cały zysk netto osiągnięty w 2009 r. w kwocie 993.354,71 zł przeznaczyć na podwyższenie kapitału zapasowego firmy, tak aby zabezpieczyć te środki na bieżącą działalność firmy. W dniu 30 czerwca 2010 r. oskarżony R. B. (1) występując nadal jako prezes spółki (...) złożył do sądu rejestrowego wnioski o wpis do KRS wzmianki o złożeniu przez tę spółkę sprawozdania finansowego za 2009 r. Sąd odmówił jednak uwzględnienia tego wniosku wskazując, że kadencja oskarżonego R. B. (1) jako prezesa wygasła automatycznie z dniem 30 czerwca 2009 r., z chwilą zatwierdzenia przez radę nadzorczą sprawozdania finansowego za 2008 r. O powyższym oskarżony dowiedział się w listopada 2010 r. i mimo to wspólnicy nie podjęli żadnej decyzji co do wyboru zarządu. Nie poinformowano o tym również kontrahentów. Oskarżony R. B. (1) dalej działał jako prezes zarządu spółki (...).

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- sprawozdanie finansowe firmy (...) sp, z o.o. za 2008 r. k. 494-499 t. III;
- odpis postanowienia sądu rejestrowego k. 24-26 t. I;
- protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Sp. z o.o. z dnia 30 czerwca 2010 r. zawierającego uchwałę w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego przez spółkę w roku 2009 na kapitał zapasowy spółki k. 231-234 t. VIII.

Kadencja oskarżonego R. B. (1) jako prezesa spółki (...) formalnie zakończyła się zatem z dniem 30 czerwca 2009 r. Tym samym nie był już prezesem spółki składając zamówienia i zlecając wykonanie prac, za które następnie nie zostały zapłacone należności wobec firm (...), (...), (...), B. i F., przy czym każdorazowo działał na rzecz firmy (...), materiały pozyskane były wykorzystywane w prowadzonych przez spółkę inwestycjach.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII.

#### Sytuacja finansowa firmy (...)

Sytuacja finansowa spółki (...) stopniowo zaczęła się pogarszać od końca 2009 r., co było związane z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, które uniemożliwiły zakończenie w terminie rozpoczętych prac, przez co spółka (...) nie otrzymała wynagrodzenia od podmiotów, które zleciły jej te prace. Na koniec października 2009 r. spółka posiadała zaległość wobec ZUS w kwocie 161.506 zł, nie posiadała jednak zaległości wobec Urzędu Skarbowego. W 2009 r. obrót wynosił 9.975.000 zł, z czego dochód wyniósł 1.373.678 zł. Z kolei w 2010 r. (liczony do listopada) obrót wynosił 6.026.127 zł, z czego dochód wyniósł 506.172 zł.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- zeznania świadka A. R. k. 491-492 t. III;
- sprawozdanie finansowe za 2008 r. k. 494-499 t. III;
- pismo z US T. k. 598 t. III;
- rachunek zysku i strat za 2009 r. oraz za okres od stycznia do czerwca 2010 r. k. 394-395 t. VIII.

Na koniec października 2009 r. firma (...) posiadała zadłużenie kredytowe w bankach (...) i (...) S.A. na kwotę 937.600 zł.

Dowód:

- zeznania świadka A. R. k. 491 t. III.

W okresie wskazanym w zarzucie Spółka (...) korzystała z kredytów:

1) w banku (...) S.A.

- kredyt odnawialny co roku w rachunku bieżącym na kwotę 900.000 zł z terminem spłaty na dzień 30 lipca 2010 r., przy czym w lipcu 2010 r. oskarżony R. B. (1) w imieniu spółki (...) starał się o kredyt w Banku (...) na kwotę 1.000.000 zł, jednakże linia kredytowa została przedłużona na kwotę 600.000 zł, przy czym do końca grudnia 2010 r., miała nastąpić spłata pozostałej części kredytu do tej wysokości. Z uwagi na brak spłaty 300.000 zł kredyt został wypowiedziany. Poręczycielami tego kredytu byli rodzice oskarżonego.

- karty kredytowej na kwotę 50.000 zł, która to umowa została wypowiedziana w dniu 14 stycznia 2011 r. .

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;

- wniosek kredytowy do banku (...) S.A. k. 235-239 t. VIII;

- protokół oględzin akt Sądu Okręgowego w G. o sygn. X Gc 407 /13 z załącznikami w postaci pozwu i wyciągu z ksiąg bankowych k. 663-665.

2) w banku (...) na kwotę 300.000 zł udzielony w styczniu 2010 r. z terminem spłaty na dzień 30 stycznia 2011 r.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII.

3) w banku (...) S.A. na kwotę 500.000 zł udzielony w kwietniu 2010 r., na co wspólnicy spółki (...) wyrazili zgodę.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;

- wniosek kredytowy oraz uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników wyrażającej zgodę na zawarcie kredytu k. 397-405 t. VIII.

Kredytów tych nie spłacono, wskazując w umowie sprzedaży udziałów w spółce (...), że do ich spłaty zobowiązuje się nabywca.

Na koniec 2010 r. spółka (...) posiadała zadłużenie wobec 5 wierzycieli na kwotę 2.872.000 zł, przy czym stan kasy firmy na koniec 2009 r. 1.949.631 zł, zaś w lutym 2010 r. wynosił on 2.463.878 zł.

Dowód:

- zeznania świadka A. R. k. 491 t. III.

Oprócz pokrzywdzonych, sporym wierzycielem firmy (...) na kwotę ok. 70.000 zł plus dodatkowo 150.000 zł za niezafakturowane usługi, był wynajmujący jej rusztowania G. Ś.. Spółka miała też kilku innych wierzycieli, z którymi współpracowała od dłuższego czasu wywiązując się wcześniej z zapłaty, a mianowicie: A. G. na kwotę około 32.000

zł za wywóz gruzu, K. Z. w kwocie 878,40 zł (zapłata ostatniej faktury) za usługi transportowe, W. B. na kwotę 1.030 zł (zapłata ostatniej faktury) za usługi sprzętem budowlanym, firmy (...) S.A. w kwocie 5.689,61 zł (zapłata ostatniej faktury) za kostkę brukową, (...) TU S.A. w kwocie 5.872,43 zł z tytułu zaległych składek ubezpieczeniowych, J. M. (1) w kwocie 8.787,30 zł (zapłata ostatniej faktury) za dostarczone materiały sypkie.

Dowód:

- zeznania świadka G. Ś.. (...) - 1137 t. VI;
- zeznania świadka A. G. k. 1141 t. VI;
- zeznania świadka K. Z. k. 1144 t. VI;
- zeznania świadka W. B. k. 1184 t. VI;
- zeznania świadka T. H. k. 1194- 1196 t. VI;
- zeznania świadka T. T. k. 464-465 t. III;
- zeznania świadka J. M. (1) k. 475-476 t. III;
- dokumentacja rozliczeniowa Usługi (...) K. Z. (1) k. 60 t. VII
- historia rachunków bankowych firmy (...) sp. z o.o. w bankach (...) S.A. k. 617-650, 652; (...) S.A. k. 656-657, 659-660; (...) k. 1208-1271.

Niemniej jednak spółka (...) wywiązywała się w również w tym czasie z obowiązku zapłaty wobec części podwykonawców, a mianowicie:

- we wrześniu 2010 r. dla ZPUH (...);
- w październiku 2010 r. dla firmy (...) w kwocie 10.583,36 zł;
- w okresie od kwietnia 2009 r. do października 2010 r. dla firmy (...) Sp. z o.o.;
- w latach 2008 do 2010 dla firmy (...) Sp. z o.o.;
- w okresie od listopada 2009 r. dla firmy (...);
- w 2010 r. dla firmy (...);
- w dniu 9 września 2010 r. dla firmy S. T. (1);
- w 2010 r. dla (...) J. B.;

jak również wykonywała prace związane z budową domu dla Ł. P., które nie zostały zakończone, jednak wykonane prace zostały rozliczone.

Dowód:

- zeznania świadka R. P. k. 1188-1189 t. VI;
- zeznania świadka K. B. k. 1073-1074 t. VI;
- zeznania świadka S. Ł. k. 1080-1081 t. VI;

- zeznania świadka I. R. (...) - 1103 t. VI;
- zeznania świadka Ł. P. k. 1114-1116 t. VI;
- zeznania świadka J. F. k. 1120 t. VI;
- zeznania świadka M. K. k. 1124-1125 t. VI;
- zeznania świadka M. R. k. 1132-1133 t. VI;
- zeznania świadka M. B. k. 1331-1332 t. VI;
- dokumentacja rozliczeniowa (...), (...), Usługi Transportowe K. Z. (1) k. 60 t. VII;
- potwierdzenia przelewów dla (...) k. 435-436 t. IX.

Spółka (...) prowadziła również własną inwestycję dotyczącą budowy domu jednorodzinnego w N. celem jego późniejszej sprzedaży. Prace nie zostały zakończone, jednak wartość nieruchomości została oszacowana na dzień 4 października 2010 r. na kwotę 1.445.600 zł.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- o perat szacunkowy z dnia 4 października 2010 r. k. 240-249 t. VIII.

W 2011 r. było prowadzonych kilka postępowań egzekucyjnych wobec spółki (...) i zostały one połączone ze sobą w związku z prowadzeniem egzekucji z nieruchomości położonej w N.. Była to działka budowlana z domem jednorodzinnym w stanie surowym oszacowana w toku postępowania egzekucyjnego na kwotę prawie 900.000 zł. Do jej licytacji zaplanowanej na 7 listopada 2012 r. ostatecznie nie doszło, a postępowanie egzekucyjne zostało zawieszona. Po roku przy braku aktywności ze strony wierzycieli objętych tym postępowaniem zostało ono w dniu 25 marca 2013 r. umorzona. W tym samym czasie postępowanie egzekucyjne wobec spółki (...) prowadził też Urząd Skarbowy w T., który następnie przekazał je do prowadzenia do Urzędu Skarbowego W.-W., a ten postępowanie to umorzył. Postępowania egzekucyjne prowadzone przez komornika M. N. wobec spółki (...) prowadzone są nadal z nieruchomości należących do spółki (...). Natomiast komornicy R. W. i M. Z. umarziali postępowania egzekucyjne, które były wszczęte po lutym 2011 r., z uwagi na ich bezskuteczność.

Dowód:

- dokumentacja dot. postępowania egzekucyjnego k. 424-433, 446-461 t. III;
- zeznania świadka M. N. k. 501-502 t. III;
- pismo od Komornika M. Z. k. 593-594 t. III;
- protokół oględzin akt komorniczych wraz z załącznikami k. 602-613 t. III.

Z informacji z Krajowego Rejestru Długów, że wpisani zostali wierzyciele firmy (...), a mianowicie (...) R. S., (...) A. W., (...) J. M. (2), J. M. (1).

Dowód:

- zeznania świadka J. M. (2) k. 517 t. III;

- informacja z Krajowego Rejestru Długów k. 27-32 t. I.

#### Wykonywane inwestycje

W latach 2005-2008 spółka (...) wykonała ponad 100 termomodernizacji budynków, uzyskując dobre referencje od inwestorów. Każdorazowo wartość prac termomodernizacyjnych budynków wielorodzinnych wynosiła kilkaset tysięcy złotych.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;

- 28 listów referencyjnych wystawionych przez kontrahentów (...) Sp. z o.o. k. 253-283 t. VIII.

Prace związane z termomodernizacją budynków mogły być wykonywane jedynie w określonych warunkach atmosferycznych.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;

- Europejska Aprobata Techniczna (...) (...) Złożony system izolacji cieplnej z wyprawami tynkarskim, informacji na temat systemów ociepleń (...) k. 197-226 t. VIII;

- projekt budowlany docieplenia i kolorystyki budynku wielorodzinnego wraz z częściowym zamurowaniem okien na klatce schodowej, wymianą okien klatki schodowej i piwnic (bez rysunków i map) autorstwa mgr inż. arch. L. K. k. 330-345 t. VIII;

- projekt budowlany termomodernizacji budynku mieszkalnego wielorodzinnego (bez rysunków i map) autorstwa mgr inż. arch. J. R. (1) wraz z projektem termomodernizacji budynku mieszkalnego wielorodzinnego, autorstwa mgr inż. arch. K. F. (bez rysunków i map) k. 346-392 t. VIII.

W okresie 2009-2010 spółka (...) była głównym wykonawcą inwestycji dotyczących termomodernizacji budynków wielorodzinnych prowadzonych przez:

- Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. S. 258, 260, 262, 264 oraz 266 w B., gdzie wartość prac została określona na kwotę brutto 780.000 zł z terminem realizacji do dnia 31 grudnia 2009 r., która jednak została zakończona dopiero w dniu 18 czerwca 2010 r., zaś termin do usunięcia usterek został określony do dnia 15 lipca 2010 r.,

- (...) w R., gdzie wartość prac została określona na kwotę brutto 179.991,64 zł z terminem realizacji 12 tygodni od dnia przekazania placu budowy, przedłużonym następnie do dnia 30 kwietnia 2010 r., która jednak została zakończona dopiero w dniu 29 kwietnia 2010 r.,

- Wspólnotę Mieszkaniową (...) przy. ul (...) w Z., gdzie wartość prac została określona na kwotę brutto 380.577,53 zł z terminem realizacji do dnia 31 grudnia 2010 r., która jednak nie została zakończona, zaś na dzień 9 grudnia 2010 r. zaawansowanie robót zostało określone na 57% i z tego tytułu wypłacono kwotę 217.745,34 zł,

- Wspólnotę Mieszkaniową (...) przy. ul (...) w Z., gdzie wartość prac została określona na kwotę brutto 444.255,72 zł z terminem realizacji do dnia 31 grudnia 2010 r., która jednak nie została zakończona, zaś na dzień 9 grudnia 2010 r. zaawansowanie robót zostało określone na 24% i z tego tytułu wypłacono kwotę 107.339,67 zł.



Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- umowa o roboty budowlane z dnia 6 lipca 2009 roku zawartej z Wspólnotą Mieszkaniową przy ul. S. 258, 260, 262, 264 oraz 266 w B. wraz z protokołem odbioru końcowego z dnia 18 czerwca 2010 r. k. 178-184 t. VIII, 407 t. IX;
- protokół zakończenia robót z dnia 18 czerwca 2010 r. k. 452-455 t. IX;
- kompletna umowa oraz protokołu zakończenia robót k. 485-489 t. IX;
- umowa (...) zawartej z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. przy ul. (...), (...)-(...) R. wraz z protokołem odbioru k. 458-474 t. IX;
- pismo z dnia 28 stycznia 2010 roku wysłanego przez (...) Sp. z o.o. do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z wnioskiem o przedłużenie terminu realizacji umowy w związku z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi k. 196 t. VIII;
- umowy (...) z dnia 15 września 2010 roku zawartej ze Wspólnotą Mieszkaniową (...) przy ul (...) w Z. wraz z protokołem odbioru z dnia 9 grudnia 2010 r. k. 185-189 t. VIII;
- umowa (...) z dnia 15 września 2010 r. zawartej z wspólnota Mieszkaniową (...) przy ul. (...) w Z. wraz z protokołem odbioru z dnia 9 grudnia 2010 r. k. 190-195 t. VIII;
- protokół zakończenia robót k. 490, 494 t. IX.

Prace związane z powyższymi umowami dotyczącymi termomodernizacji budynków wielorodzinnych z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne znacząco opóźniały się bądź też ostatecznie nie zostały w ogóle wykonane w całości. Podobnie było w przypadku wykonywania prac budowlanych w zakresie budowy domów jednorodzinnych.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- dane meteorologiczne, (...) Rocznik Statystyczny 2011 k. 227-228 t. VIII;
- pisma skierowanych do (...) Sp. z o.o. z dnia 6 grudnia 2010 r. K. 229-230 t. VIII;
- informacja IMGW k. 513-517 t. IX.

Przez spółkę (...) w grudniu 2010 r. wykonane zostały również odpłatnie prace związane z remontem pomieszczeń dla (...) Sp. z o.o., której udziałowcem w tym czasie była A. B. (1). Prace zostały rozliczone, zaś środki na ich sfinansowanie pochodziły z kredytu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- umowa kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 30 listopada 2010 r. faktury VAT (...) z dnia 6 grudnia 2010 r., wystawionej tytułem „ Wykonanie prac związanych z adaptacją pomieszczeń na pierwszym piętrze w budynku przy ul. (...) w B. na gabinet stomatologiczny", odpisu z Podatkowej księgi przychodów i rozchodów A. B. (1), za

miesiąc grudzień 2010, w której została ujęta przedmiotowa faktura oraz potwierdzenia przelewu kwoty wynikającej z przedmiotowej faktury na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o k. 319-329 t. VIII.

#### Budowanie portfela zamówień na kolejny rok

Spółka (...) jeszcze w 2010 r. pomimo pogarszającej się sytuacji finansowej zabiegała o pozyskanie nowych umów na realizację kolejnych inwestycji w 2011 r., a mianowicie na budowę domu mieszkalnego oraz termomodernizację budynku zlokalizowanego w B. ul. (...) i (...). Portfel zamówień na 2011 r. opiewał łącznie na kwotę 2.600.000 zł

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- oferta z dnia 18 grudnia 2009 roku na wykonawstwo robót budowlanych w zakresie budowy budynku mieszkalnego wraz z wykazem ważniejszych robót zrealizowanych przez (...) Sp. z o.o. k. 281 t. VIII;
- projekt umowy nr (...) na wykonanie robót budowlanych k. 284-308 t. VIII;
- oryginał zawartej umowy nr (...) k. 437-444 t. IX.

Firma (...) ubezpieczała także wykorzystywane w działalności gospodarczej samochody na kolejny rok.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- polisa nr (...) zawartej na okres od 18 sierpnia 2010 r. do 18 sierpnia 2011 r. k. 396.

#### Zamówienia na materiały i usługi

Kontynuując współpracę z dotychczasowymi dostawcami materiałów budowlanych i podwykonawcami spółka (...) korzystała z kredytów kupieckich, których wysokość była uzależniona od wykonywanych w danym czasie inwestycji. Praktyka w rozliczeniach była taka, że spółka (...) dokonywała spłat w większych kwotach, które otrzymywała w ramach wynagrodzenia od inwestora, zaś kontrahenci zaliczali je na poczet najstarszych niezapłaconych faktur dotyczących materiałów budowlanych sprzedanych w ramach kredytu kupieckiego. Oskarżony R. B. (1) każdorazowo zapewniał swoich dostawców, że na pewno otrzymają oni zapłatę, a nadto jeżeli się o to zwracali, udzielano im żądanej dokumentacji świadczącej o sytuacji finansowej spółki (...). Niemal wszystkimi sprawami w spółce (...) zajmował się oskarżony R. B. (1), jako jej prezes. A. B. (2) pomagał mu tylko przy niektórych czynnościach dotyczących głównie kwestii wykorzystywanych na konkretne inwestycje materiałów budowlanych.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII.

## **II.**

### **Zarzut oszustwa na szkodę firmy (...)**

6. w okresie od 09 listopada 2009 r. do 11 lutego 2010 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą

reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) sp.j. z/s. w R. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nic była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także; co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...) a następnie dokonując w okresie od 09 listopada 2009 r. do 11 lutego 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia i odebrania towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 389.674,67 zł, co udokumentowano 35 fakturami VAT, spośród których tylko pierwszą fakturę opiewającą na kwotę 46.745,40 zł opłacono częściowo na kwotę 26.539,03 zł, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 363.135,64 zł stanowiącej różnicę między wartością odebranego towaru i uiszczony za niego ceny i które to mienie stanowi mienie znacznej wartości,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.

Firmy (...) współpracowała z firmą (...) od 2006 r. sprzedając jej materiały budowlane. Płatności w zasadzie od początku współpracy następowały z dużym opóźnieniem. Saldo zadłużenia opiewało na kwoty rzędu 300.000-600.000 zł. Współpracę z odroczone terminem płatności zakończono ostatecznie w lutym 2010 r., gdy zadłużenie wynosiło około 500.000 zł. Przy czym spółka (...) nadal do grudnia 2010 r. dokonywała zakupu materiałów budowlanych w mniejszej ilości, zaś rozliczenia za bieżące zakupy odbywała się w gotówce. Były także dokonywane spłaty zadłużenia tak, że ostatecznie nie zapłacono za wydany towar o wartości 389.674,67 zł, co udokumentowano 35 fakturami VAT, spośród których tylko pierwszą fakturę opiewającą na kwotę 46.745,40 zł opłacono częściowo na kwotę 26.539,03 zł. Były to styropian, farby, kleje, gwoździe i inne tego typu materiały o łącznej wartości 363.135,64 zł.

Dowód:

- zeznania świadka A. W. k. 92-93, 102-103 t. VII;

- zeznania świadka M. A. k. 94-95, 103-105 t. VII;

- wykaz nie zapłaconych faktur wystawionych przez firmę (...) sp.j. firmie (...), oraz kserokopie tych faktur i innych dokumentów związanych z tymi transakcjami k. 1282-1320;

- zestawienie zobowiązań (...) k. 81 t. VII.

Każdorazowo informacje księgowe o jakie zwracała się firma (...) były udostępniane przez księgową spółki (...), tak że była znana sytuacja finansowa spółki. Dochodziło do spotkań w celu ustalenia spłaty zadłużenia, określenia harmonogramu spłat i ewentualnego pozyskania środków na ich spłatę. Po spotkaniu, które odbyło się na początku 2010 r. były jeszcze dokonywane spłaty zaległości przez spółkę (...).

Dowód:

- zeznania świadka A. R. k. 491-492 t. III;

- zeznania świadka A. W. k. 92-93, 102-103 t. VII;

- zeznania świadka M. A. k. 94-95, 103-105 t. VII.

Firma (...) uzyskała trzy nakazy zapłaty dotyczące zadłużenia spółki (...), toczyły się postępowania egzekucyjne, w wyniku których zajęto kwotę 22.000 zł, która została przeznaczona koszty i odsetki, zaś egzekucja zasadzonych należności głównych okazała się jednak bezskuteczna.

Dowód:

- zeznania świadka A. W. k. 92-93, 102-103 t. VII;

- zeznania świadka M. A. k. 94-95, 103-105 t. VII;
- protokół oględzin akt śledztwa Prokuratury Rejonowej w T. o sygn. 3 Ds. 61/12 k. 481 t. III;
- zawiadomienie o przestępstwie firmy (...) k. 482-483 t. III;
- dokumentacja dot. dochodzenia zapłaty przez firmę (...) od firmy (...) sp. z o.o. (3 nakazy zapłaty i zestawienie transakcji) k. 484-488 t. III;
- odpisy nakazów zapłaty k. 82-87 t. VII.

Prowadzone postępowanie karne z zawiadomienia pokrzywdzonego zostało prawomocnie umorzone z powodu braku znamion czynu zabronionego.

Dowód:

- postanowienie Prokuratora Rejonowego w T. o umorzeniu postępowania z dnia 30 lipca 2012 r. wraz z uzasadnieniem k. 505-507;
- postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 października 2012 r. o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia wraz z uzasadnieniem k. 509-511.

### **III.**

#### **Zarzut oszustwa na szkodę (...)**

7. w okresie od 9 marca do 14 grudnia 2010 r. w Z., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) sp. z o.o. z/s. w Z. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 09 marca do 14 grudnia 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 630.81,91 zł, co udokumentowano 133 fakturami VAT, spośród których opłacono częściowo tylko pierwszą fakturę na kwotę 1.816,1.1 zł, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 628.756),60 zł. które stanowi mienie znacznej wartości,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.

Spółka (...) z Z. sprzedawała spółce (...) duże ilości materiałów budowlanych. Trwało to od 2006 r., kiedy to obroty wynosiły 20.000 zł, zaś w latach kolejny rosły poprzez 266.000 zł w 2007 r., 394.000 zł w 2008 r., 521.000 w 2009 r., aż do 635.000 zł w 2010 r. W ocenie prezesa (...) P. G. spółka (...) była widoczna na rynku, wykonywała wiele budów, co wskazywało na minimalne ryzyko współpracy. Nie było ustalonego progu limitu kupieckiego, gdyż prowadzone inwestycje przez spółkę (...) gwarantowały odzyskanie należności za pobrany materiał budowlany. Także prowadzona inwestycja przez spółkę (...) w postaci budowy domu w N., w ocenie P. G., stanowiła zabezpieczenie dla spłaty zaległości. Zamawianiem towaru zajmował się oskarżony R. B. (1) lub czasem jego ojciec A. B. (2). Nie mieli przy tym podpisanej stałej umowy o współpracy. Jakkolwiek niemal od początku płatności następowały ze odroczoneym terminem, który z czasem wynosił 30 dni, a później do zakończenia pracy na danej inwestycji, co było związane ze specyfiką branży budowlanej. Działalność firmy (...) była ubezpieczona w firmie (...) od niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości kontrahenta. Oskarżony R. B. (1) każdorazowo, gdy powstawały większe zaległości zapewniał P. G., że wszystkie zaległości ureguluje i tak też się działo. Ponieważ płatności te trwały, to P. G. nabrał zaufania, zgadzając się na wydawanie coraz większych ilości towaru. W drugiej połowie 2010 r. P. G. zwrócił uwagę, że zadłużenie spółki

(...) nie jest spłacane. Rozmawiał wówczas wielokrotnie z oskarżony R. B. (1), który zapewniał go, że są to przejściowe kłopoty związane z brakiem odbiorów budów w związku z czym nie otrzymał płatności na czas od inwestorów. Zadłużenie cały czas się zwiększało, zamiast maleć. Płatności za wydany materiał budowlany definitywnie ustały w listopadzie 2010 r. Zapewnienia ze strony oskarżonego R. B. (1) co do zamiaru spłaty zadłużenia były składane jeszcze nawet w grudniu 2010 r. Podpisał on wówczas oświadczenie o uznaniu długu na kwotę 615.000 zł, oraz złożył kilka następnych zamówień towaru, które też zostały zrealizowane na łączną kwotę około 13.000 zł, jednakże nie nastąpiła zapłata za nie. Gdy po kilku dalszych tygodniach P. G. dowiedział, że spółka (...) ma nowych właścicieli, to oskarżony R. B. (1) oświadczył mu, że już nie pracuje w spółce (...), która została sprzedana.

Dowód:

- zeznania świadka P. G. k. 706-709 t. IV;
- pisma P. G. k. 711, 712 t. IV;
- wykaz zapłaconych faktur wystawionych przez firmę (...) firmie (...) k. 713-717 t. IV;
- potwierdzenia wpłat za okres od stycznia do kwietnia 2010 r. k. 475-478 t. IX;
- formularza Informacji Handlowej (...) z dnia 26 marca 2010 r. k. 393 t. VIII.

Pozostałe z tych transakcji zadłużenie na kwotę 628.756,60 zł wynika ze 133 faktur (spośród których opłacono częściowo tylko pierwszą fakturę na kwotę 1.816,11 zł) wystawionych w okresie od dnia 9 marca do dnia 14 grudnia 2010 r. Część wierzytelności została przeniesiona na firmę (...), uzyskano nakaz zapłaty, zaś egzekucja przeciwko spółce (...) z siedzibą w W. okazała się bezskuteczna. Brak spłaty tego zadłużenia stanowił jedną z wielu przyczyn, dla których wierzyciel (...) złożył wniosek o ogłoszenie upadłości układowej, która ogłoszono z umorzeniem 49% zobowiązań na łączną kwotę 750.000 zł. Część należności po cesji zwrotnej na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla M. w W. z dnia 21 lipca 2015 r. została zasądzona na rzecz (...) bezpośrednio od oskarżonego R. B. (1) w trybie art. 299§1 k.s.h.

Dowód:

- zeznania świadka P. G. k. 706-709 t. IV;
- wykaz nie zapłaconych faktur wystawionych przez firmę (...) firmie (...), oraz kserokopie tych faktur i innych dokumentów związanych tymi transakcjami k. 718-720, 721-999 t. IV;
- dokumenty dostarczone przez P. G. k. 1000-1039, 1048-1054, 1058-1059 t. V;
- odpis wyroku w sprawie o sygn. VIII GC 3751/14 k. 41 t. VII;
- dokumentacja dot. postępowania sądowego k. 538-558 t. IX;
- dokumentacja dotycząca wzajemnej współpracy k. 559-901 T. IX-XI.

**IV.**

#### **Zarzut oszustwa na szkodę firmy (...)**

8. w okresie od 5 maja do 27 października 2010 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd R. S. prowadzącego działalność gospodarczą jako firma (...) co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za wykonane na rzecz spółki (...) usługi i

co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 2010 r. u R. S. zamówienia różnego rodzaju usług, a to umowami z:

- 8 kwietnia 2010 r. na prace przy demontażu i utylizacji płyt azbestowo-cementowych budynku w G. ul. (...), po wykonaniu których R. S. wystawił faktury VAT z 5 maja 2010 r. na kwotę 32.411,37 zł i z 26 maja 2010 r. na kwotę 16.710,19 zł, z których pierwsza została częściowo zapłacona do kwoty 11.484,94 zł, a druga nie została uregulowana w żadnym zakresie,

- 10 maja 2010 r., stanowiącą aneks do umowy z 8 kwietnia 2010 r., na przeprowadzenie badań środowiskowych na zawartość pyłu azbestowego, po wykonaniu których R. S. wystawił fakturę z 15 czerwca 2010 r. na kwotę 4.392 zł, która nie została uregulowana w żadnym zakresie,

- 8 września 2010 r. na demontaż oraz utylizację płyt azbestowo-cementowych budynku w R. ul. (...), po wykonaniu których R. S. wystawił fakturę VAT z 27 października 2010 r. na kwotę 7.136,90 zł, która nie została uregulowana w żadnym zakresie,

przez co doprowadził w ten sposób pokrzywdzonego R. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 49.165,52 zł,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

R. S. w ramach swojej działalności gospodarczej pod nazwą (...) zajmował się demontowaniem materiałów zawierających azbest i tego typu prace wykonywał na zlecenie spółki (...). Współpracę z nią rozpoczął w latach 2007/2008 i przez dłuższy czas układała się ona dobrze. Zleceń było wiele i za każdym razem była płacona należność, co w ocenie R. S., wskazywało na dobrą sytuację finansową spółki. Z uwagi na krótkotrwały charakter prac przy poszczególnych zleceniach nie było konieczności zwracania się o dokumentację dotyczącą sytuacji finansowej spółki (...). Każdorazowo sporządzano umowy, które dotyczyły konkretnego zlecenia.

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k. 88-91, 100-101 t. VII.

Na mocy jednej z kolejnych umów zawartych z tą spółką w dniu 8 kwietnia 2010 r. zlecono mu prace przy demontażu i utylizacji płyt azbestowo-cementowych jednego z bloków w G. przy ul. (...). Prace te zostały wykonane oraz odebrane w dwóch etapach w maju 2010 r. W celu ich rozliczenia wystawione zostały faktury z dnia 5 maja 2010 r. na kwotę 32.411,37 zł i z dnia 26 maja 2010 r. na kwotę 16.710,19 zł. Pierwsza faktura została częściowo zapłacona do kwoty 11.484,94 zł, a druga w ogóle. Aneksem zawartym do powyższej umowy zlecono także przeprowadzenie badań środowiskowych na zawartość pyłu azbestowego. Po wykonaniu tych prac wystawiono fakturę z dnia 15 czerwca 2010 r. na kwotę 4.392 zł. Z tych 3 faktur do zapłaty pozostało 42.028,62 zł.

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k. 88-91, 100-101 t. VII;

- dokumentacja dostarczona przez R. S. dot. współpracy z firmą (...) sp. z o.o. k. 389-433, 444-461 t. III.

Następną umowę z firmą (...) R. S. zawarł w dniu 8 września 2010 r. i dotyczyła ona demontażu oraz utylizacji płyt azbestowo-cementowych jednego z bloków w R. przy ul. (...). Prace zostały wykonane i odebrane w dniu 27 października 2010 r., zaś w dniu 27 października 2010 r. wystawiono fakturę na kwotę 7.136,90 zł. Nie została ona jednak uregulowana.

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k. 88-91, 100-101 t. VII;

- dokumentacja dostarczona przez R. S. dot. współpracy z firma (...) sp. z o.o. k. 389-433, 444-461 t. III.

Oskarżony R. B. (1) i A. B. (2) tłumaczyli brak płatności na rzecz R. S. nieotrzymaniem zapłaty od spółdzielni mieszkaniowych z G. i R..

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k. 88-91, 100-101 t. VII.

Prace w G. zlecała spółce (...) spółdzielnia mieszkaniowa (...). Prace były wykonywane zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem od 12 kwietnia do 16 czerwca 2010 r. Zostały wykonane bez usterek, w związku z czym spółdzielnia w dniu 5 lipca 2010 r. dokonała przelewu na całość przedłożonej jej faktury na kwotę 62.352,37 zł. Mimo to nie zostało zapłacone wynagrodzenia dla podwykonawcy.

Dowód:

- pismo SM (...) k. 435-436 t. III.

Natomiast ocieplenie budynku w Z. zlecała w lipcu 2010 r. firma (...) jako zarządca nieruchomości Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w R.. Całość prac związanych z termomodernizacją opiewała na kwotę 490.000 zł, zaś termin ich realizacji został określony do dnia 31 grudnia 2010 r. Prace zostały wykonywane częściowo, przez co w dniach: 20 września, 19 października i 9 listopada 2010 r. firma (...) dokonała trzech przelewów na rachunek spółki (...) na kwoty po 137.500 zł. Natomiast pod koniec 2010 r. wobec nie zrealizowania całości prac w terminie, a także po rozmowie z nowym właścicielem firmy (...) (J. R. (2)), który oświadczył, że spółka (...) nie będzie realizowała swoje zobowiązania w zakresie dokończenia rozpoczętych robót, zarządca nieruchomości firma (...) zleciła ich dokończenie innym podmiotom.

Dowód:

- pismo z firmy (...) R. K. k. 440 t. III.

Wobec braku płatności na łączną kwotę 49.165,52 zł najpierw R. S. wzywał pisemnie dłużnika do zapłaty, a potem oddał sprawę do sądu uzyskując w dniu 9 grudnia 2010 r. nakaz zapłaty wobec spółki (...). W marcu 2011 r. został on opatrzony klauzulą wykonalności i w kwietniu 2011 r. skierowany do egzekucji prowadzonej przez komornika z T. T. A., który z uwagi na zmianę siedziby dłużnika następnie na koniec czerwca 2011 r. przekazał ją komornikowi z W. R. W., ale ten zaraz w połowie lipca 2011 r. zwrócił ją do prowadzenia T. A..

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k. 88-91, 100-101 t. VII;

- dokumentacja dostarczona przez R. S. dot. współpracy z firma (...) sp. z o.o. k. 389-433, 444-461 t. III;

- odpis nakazu zapłaty k. 122-123 t. VII.

**V.**

### ***Zarzut oszustwa na szkodę firmy (...)***

9. w okresie od 22 czerwca do 9 listopada 2010 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. z o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) B. F. (1) co do

dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w okresie od 22 czerwca do 9 listopada 2010 r. w tej firmie (...) zamówienia towaru w postaci różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 653.941,40 zł, co udokumentowano 242 fakturami VAT, a za który to towar po jego odebraniu nie dokonano zapłaty, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną B. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wskazanej kwocie, która stanowi mienie znacznej wartości,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 12 k.k.

Jednym z kontrahentów spółki (...) była firma (...) prowadzona jako indywidualna działalność gospodarcza przez B. F. (1) w K. na ul. (...) od lipca 1999 r. Przedmiotem jej działalności był handel materiałami budowlanymi. Kontaktami z klientami zajmował się mąż właścicielki Z. F..

Dowód:

- zeznania świadka Z. F. k. 96-98, 105-106 t. VII;

- zeznania świadka B. F. (2) k. 104 t. I.

Spółka (...) kupowała towar w firmie (...) od 2007 r. i przez długi czas współpraca ta przebiegała bez zarzutów, a wzajemne roczne obroty były na poziomie kilkuset tysięcy złotych do miliona złotych. Towar zwykle zamawiał oskarżony R. B. (1), a czasem pod jego nieobecność robił to jego ojciec A. B. (2). Zamówienia te były zawsze ustne, przekazywane telefonicznie lub podczas osobistych wizyt w firmie (...). Dokumentowano je natomiast wystawianymi przez B. fakturami.

Dowód:

- zeznania świadka Z. F. k. 96-98, 105-106 t. VII;

- zeznania świadka B. F. (2) k. 104 t. I.

Firmie (...) został nawet udzielony kredyt kupiecki do kwoty 800.000 zł, co wiązało się z wykonywaniem prac przy dużych inwestycjach. Firma (...) chcąc obsługiwać spółkę (...) zgodziła się na udzielanie tak dużych limitów na zakupy materiałów z odroczonym terminem płatności. Transakcje ze spółką (...) były ubezpieczone w H., z tym że do kwoty 100.000 zł. Zaległości w opłacaniu tych faktur (wystawianych z odroczonym terminem płatności) rozpoczęły się w październiku 2010 r. i dot. faktur począwszy od czerwca 2010 r. W listopadzie 2010 r. płatności te ustały w ogóle, przez co firma (...) wstrzymała dalsze wydawanie materiałów budowlanych. Do zapłaty pozostała kwota 653.941,40 zł wynikająca z 242 faktur z okresu od czerwca do listopada 2010 r.

Dowód:

- zeznania świadka Z. F. k. 96-98, 105-106 t. VII;

- zeznania świadka B. F. (2) k. 104 t. I;

- faktury VAT wystawione przez firmę (...) B. F. (1) wobec firmy (...) sp. z o.o. k. 33-63, 108-353 t. I;

- zestawienie obrotów między firmami (...) B. F. (1) i (...) sp. z o.o. k. 77-90 t. I;

- zestawienia dokonanych przez (...) Sp. z o.o. wpłat na rzecz B. F. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) B. F. (1) k. 250-251 t. VIII;



- potwierdzenie przez B. dokonywanych wpłat przez (...) Sp. z o.o. k.479-484 t. IX;

- oświadczenie wydane przez Z. F. w imieniu B. F. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) B. F. (1) o przyznanych przez B. F. (1) spółce (...) Sp. z o.o. limicie kredytowym k. 252 t. VIII;

Jeszcze w okresie od lipca do grudnia 2010 r. spółka (...) dokonała spłaty zaległości w łącznej kwocie 565.000 zł. W połowie 2010 r. oskarżony R. B. (2) okazywał Z. F. bilans spółki (...) za poprzedni rok, z którego wynikało, że spółka w 2009 r. osiągnęła dochód ok. 1.000.000 zł.

Dowód:

- zeznania świadka Z. F. k. 96-98, 105-106 t. VII;

- potwierdzenia przelewów bankowych dostarczone przez Z. F. k. 668-676 t. III.

Nie mogąc uzyskać zapłaty tej kwoty, oraz po utracie od grudnia 2010 r. kontaktu z oskarżonym R. B. (1) pokrzywdzona złożyła pozew do sądu i uzyskała wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 29 listopada 2012 r. zasądający całość zadłużenia spółki (...). Po jego uprawomocnieniu się i opatrzeniu go w dniu 13 stycznia 2013 r. klauzulą wykonalności postępowanie egzekucyjne prowadził komornik z W. R. W., gdyż tam w międzyczasie przeniesiona została siedziba spółki (...). Postępowanie to zostało jednak umorzone 24 września 2013 r. jako bezskuteczne. Firma (...) by spłacić dostawców musiała wziąć kredyt na kwotę 400.000 zł.

Dowody:

- zeznania świadka Z. F. k. 96-98, 105-106 t. VII;

- zeznania świadka B. F. (2) k. 104 t. I;

- zawiadomienie o przestępstwie B. F. (1) k. 1-9 t. I;

- dokumentacja dot. dochodzenia zapłaty przez B. F. (1) od firmy (...) sp. z o.o. k. 20-26, 64-75 t. I;

- zestawienie obrotów między firmami (...) B. F. (1) i (...) sp. z o.o. k. 77-90 t. I;

## **VI.**

### ***Zarzut oszustwa na szkodę firmy (...)***

10. w dniu 18 listopada 2010 r. w Ś., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w imieniu firmy (...) sp. o.o., którą reprezentował jako jej prezes, po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firmy (...) Spółka Pracowników SA z/s. w Ś. co do dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań, a także co do swojego zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany od niej towar i co do sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), a następnie dokonując w tej firmie (...) SA zakupu towaru w postaci blachy płaskiej w kręgu o wartości 168,36 zł, co udokumentowano 1 fakturą VAT, która nie została uregulowana w żadnym zakresie, doprowadził w ten sposób pokrzywdzoną spółkę (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 168,36 zł,

- tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

Pod koniec rzeczywistej działalności spółki (...), w dniu 18 listopada 2010 r. nieustalona osoba telefonicznie dokonała zamówienia towaru w imieniu spółki (...). Zamówiony w firmie (...) S.A. w Ś. towar w postaci jednego kręgu blachy o wartości właśnie 168.36 zł został wydany. Wcześniej nie było żadnej współpracy pomiędzy oboma podmiotami. Podpis na fakturze (k. 1148) jako osoby upoważnionej do odbioru był nieczytelny i odmienny od podpisu oskarżonego R. B.

(1) (k. 23). Termin zapłaty faktury minął bezskutecznie w dniu 2 grudnia 2010 r., zaś pierwsze wezwanie do zapłaty nastąpiło w dniu 25 lutego 2011 r., kolejne w dniu 18 kwietnia 2011 r. i od tamtej pory spółka (...) nie mogła uzyskać spłaty tego zadłużenia. Oddała co prawda sprawę do sądu i potem do komornika przy Sądzie Rejonowym w T. T. A., ale postępowanie egzekucyjne zostało umorzone jako bezskuteczne.

Dowód:

- zeznania świadka P. F. k. 1145 t. V;
- dokumentacja dostarczona przez P. F. dot. współpracy firmy (...) S.A. z firmą (...) sp. z o.o. k. 1148-1182 t. V.

## **VII.**

### ***Sprzedaż udziałów spółki (...)***

A. B. (2) został poinformowany przez oskarżonego R. B. (1) o znalezieniu przez niego firmy, która jest zainteresowana przejęciem spółki (...) i spłatą wszystkich wierzycieli. Była do spółka (...) S.A. zarządzana przez J. R. (3). A. B. (2) zgodził się więc na sprzedaż swoich udziałów w (...) po otrzymaniu zapewnienia od nabywcy, że spłaci on zadłużenie ich firmy. Zarówno A. B. (2), jak i A. B. (1) swoje udziały w spółce (...) sprzedali w dniu 7 lutego 2011 r. na rzecz firmy (...) S.A. z W. reprezentowanej przez jej prezesa J. R. (3). W zawartych wówczas dwóch umowach (z których jedna dot. A. B. (2) na kwotę 3.000 zł, a druga A. B. (1) za kwotę 350 zł) zawarto specjalne oświadczenie J. R. (3) z informacją, że firma (...) jest znanym i liczącym się podmiotem na polskim rynku sprzedaży owoców i warzyw o kapitale zakładowym 600.000 zł działającą od dnia 30 kwietnia 1996 r., zaś zakup spółki (...) następuje z powodu zamiaru rozszerzenia działalności na nowy obszar, przejmuje wszystkie zobowiązania spółki (...), oraz podejmie działania zmierzające do przywrócenia jej płynności finansowej i spłaty wierzycieli. Natomiast w dodatkowym pisemnym oświadczeniu J. R. (3) z tego samego dnia doprecyzowano, że spłata tych wierzycieli nastąpi w ciągu 6 miesięcy. W tym samym dniu 7 lutego 2011 r. odbyło się Zgromadzenie Wspólników spółki (...), na którym reprezentant nowego właściciela - czyli J. R. (3) - formalnie odwołał oskarżonego R. B. (1) z funkcji prezesa tej firmy i powołał na to stanowisko samego siebie, oraz jednocześnie przeniósł jej siedzibę do W. na Al. (...).

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;
- zeznania świadka A. B. (2) k. 145-148, 149-152 t. VII;
- odpis KRS k. 100-101 t. I;
- dokumentacja dot. sprzedaży udziałów firmy (...) sp. z o.o. na rzecz J. R. (3) k. 373-383 t. II, 1064-1069 t. V;
- wydruki z Internetu dot. J. R. (3) k. 128-134 t. VII.

Następnie z powodu karalności J. R. (3) i sądowego zakazu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej został on przez sąd rejestrowy wykreślony z KRS jako prezes zarządu spółki (...) i dla reprezentowania spółki został w dniu 25 listopada 2014 r. ustanowiony kurator w osobie A. J., którego powołano na wniosek banku (...) S.A. z dnia 16 grudnia 2013 r. w związku z prowadzeniem z jego powództwa procesu cywilnego przed Sądem Okręgowym w G. przeciwko spółce (...) o sygn. X GNC 253/13, które w dniu 22 listopada 2013 r. zostało zawieszona z powodu braku władz spółki (...). Pomimo podjętych w tym kierunku kroków przez kuratora nie udało się mu ani odnaleźć dokumentacji spółki (...), ani też skontaktować z jej właścicielem spółką (...) i prezesem obu tych spółek J. R. (1).

Dowód:

- zeznania świadka A. J. k. 521 t. III;

- dokumentacja uzyskana z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy k. 531-543 t. III.

J. R. (3) w tym czasie miał zajmować się przejmowaniem zadłużonych spółek (występował w ok. 300 podmiotach). Jego działalność nie miała na celu uzdrowienia tych podmiotów, tylko zmierzała do tego aby ich poprzedni właściciele i prezesi mogli się ich pozbyć razem z wierzycielami. J. R. (3) zamiast płacić za udziały kupowanych spółek sam miał otrzymywać jeszcze od dotychczasowych ich właścicieli pieniądze, aby tylko zgodził się je przejąć. W zamian przekazywał im min. oświadczenie, że zobowiązuje się zrestrukturyzować przejęta firmę i spłacić wszystkich jej wierzycieli. Przenosił następnie siedzibę przejętego podmiotu do W. i robił wszystko, aby z jednej strony oddalić podejrzenie od poprzednich władz danej firmy, a z drugiej, aby zniechęcić wierzycieli takiej spółki do dochodzenia wobec niej roszczeń. Za taką działalność był on już wielokrotnie karany (wg stanu na 31 marca 2015 r. miał on 23 wyroki), a obecnie (także wg stanu na 31 marca 2015 r.) jest on poszukiwany do wielu innych postępowań, w tym do 2 spraw listami gończymi, oraz 2 listami gończymi do odbycia wymierzonych mu już kar. Prawdopodobnie ukrywa się teraz poza granicami Polski mając do odbycia kary 8 lat oraz 1 roku pozbawienia wolności.

Dowód:

- zeznania świadka S. G. k. 558-559 t. III;

- częściowo zeznania świadka J. R. (3) k. 560-562 t. III ;

- notatka policyjna k. 500 t. III;

- pisma z KRP W. I i z KP W.-W., oraz notatka policyjna k. 545, 547 , 548 t. III;

- akt oskarżenia o sygn. 3 Ds. 1414 /14 przeciwko A. D. k. 577-579;

- notatka z 27.03.2015 r. k. 580 t. III;

- dane o karalności J. R. (3) k. 581-584 t. III;

- pisma z KRP W. I i z KP W.-U. k. 585, 586, 587 t. III;

- protokół oględzin zawartości pamięci laptopa zabezpieczonego u J. R. (3) z załącznikami w postaci wydruków prowadzonej przez niego korespondencji mailowej k. 563-576 t. III;

- protokół oględzin akt. postępowania Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. V K 21/15 k. 557 t. III.

Natomiast po zakupie całości udziałów od pozostałych udziałowców (...) sp. z o.o. założonej w dniu 29 marca 2010 r., A. B. (1) została jedynym jej udziałowcem w dniu 5 lipca 2011 r., w której oskarżony R. B. (1) został prezesem, przy czym przedmiot działalności tej spółki jest inny aniżeli spółki (...).

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI;

- umowy spółki (...) Sp. z o.o. oraz dwóch umów sprzedaży udziałów tej spółki oraz akt notarialny na mocy, którego zmieniono jej siedzibę k. 309-318 t. VIII.

## **VII.**

### ***Dane o oskarżonym***

Oskarżony R. B. (1) nie był wcześniej karany sędownie. Za rok 2014 nie uzyskał dochodu.

Dowód:

- karta karna k. 1347, k. 11 t. VII;

- dane dotyczące osoby oskarżonego, o których mowa w art. 213§1a kpk - wydruk z systemu teleinformatycznego Ministerstwa Finansów;

### **OCENA MATERIAŁU DOWODOWEGO**

Obszerne wyjaśnienia oskarżonego R. B. (1) złożone na etapie postępowania sądowego (k. 527-533 t. IX, k. 928 t. XI), opisujące szczegółowo funkcjonowanie spółki (...) oraz współpracę z dostawcami i podwykonawcami, w tym pokrzywdzonymi, nie budzą wątpliwości, a jako koherentne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym w tym zakresie, charakteryzują się walorem wiarygodności. Należy podkreślić, że znajdują one potwierdzenie w dokumentacji, której rzetelność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Pewne istotne wątpliwości dotyczą wprawdzie okoliczności związanych ze zbyciem udziałów w spółce (...) na rzecz spółki zarządzanej przez J. R. (3), w szczególności jeżeli chodzi o udział oskarżonego w tych czynnościach, które zostały formalnie dokonane przez udziałowców (...) A. B. (2) i A. B. (1), jednakże nie mają one bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, której przedmiotem są zarzucane oszustwa na szkodę dostawców i podwykonawców. Mając na uwadze działalność J. R. (3) wykazaną przez Prokuratora, wysoce wątpliwym jawi się wersja nabycia spółki (...) w celu jej ratowania i kontynuowania dotychczasowej działalności, jak wskazuje oskarżony i A. B. (2). W tym zakresie nie sposób uznać za wiarygodne depozycji powyższych osób.

Z kolei na wiarę zasługują również zeznania świadków, których relacje znajdują poparcie w obszernej dokumentacji związanej ze współpracą ze spółką (...) na przestrzeni kilku lat. Należy zwrócić uwagę, iż zeznania osób związanych z pokrzywdzonymi podmiotami, zawierają w swoje treści także ocenę zachowania oskarżonego mającą wskazywać na zamiar oszustwa. Niemniej jednak ocena zachowania oskarżonego pod kątem realizacji znamion oszustwa należy do Sądu, zaś relacje tych świadków w zakresie w jakim wskazują na fakty w pełni zasługują na uwzględnienie. Wynikają z nich przede wszystkim utarte i aprobowane przez obie strony stosunku cywilnoprawnego kwestie związane z dostawami materiałów budowlanych, wykonywaniem prac jako podwykonawcy w związku z konkretnymi inwestycjami, których głównym wykonawcą była spółka (...), a także sposobu rozliczania się dopiero po zakończeniu prac i uzyskaniu zapłaty od inwestora. Każdorazowo dostawcy materiałów udzielali kredyt kupiecki, którego wysokość była uzależniona od wartości prac budowlanych wykonywanych przez spółkę (...). Podobnie było z wykonywaniem usług w ramach podwykonawstwa.

Ujawnione w toku postępowania dowody z dokumentów, które były przedstawiane przez strony postępowania Sąd uznał za wiarygodne. Autentyczność i prawdziwość treści tych dokumentów nie budzi wątpliwości, a informacje w nich zawarte znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, co więcej relacje świadków i oskarżonego opierały się w znacznej części właśnie na wskazanych dokumentach, które w sposób pozbawiony jakichkolwiek wątpliwości potwierdzały współpracę ze spółką (...), jej sytuację finansową oraz przedsięwzięte działania na przyszłość, mające na celu odzyskanie płynności finansowej, której utrata była wynikiem niesprzyjających warunków atmosferycznych uniemożliwiających wykonanie prac budowlanych w terminie.

Powyższy materiał dowodowy pozwolił, w ocenie Sądu, na dokonanie stanowczych i pozbawionych wątpliwości ustaleń faktycznych, na podstawie których możliwym stało się dokonanie analizy zachowania oskarżonego R. B. (1) pod kątem realizacji znamion przestępstw oszustwa, które zostały mu zarzucone.

### **ROZWAŻANIA PRAWNE**

Przepis art. 286§1 k.k. stanowi, iż kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd (oszustwo czynne) albo wyzyskania błędu tej osoby (oszustwo bierne) podlega karze.

O ile elementy strony przedmiotowej w postaci działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla spółki (...) oraz skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych, w świetle braku zapłaty za pobrany

towar i wykonane usługi oraz wykorzystania ich w działalności spółki (...) nie budzą wątpliwości i jako takie nie były sporne pomiędzy stronami, to zasadniczą kwestią dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje znamie wprowadzenia w błąd pokrzywdzonych oraz kwestia strony podmiotowej zarzucanych czynów, w szczególności świadomość realizacji znamion czynu zabronionego przez oskarżonego R. B. (1). Koniecznym zatem jest poczynienie w tym zakresie uwag o charakterze ogólnym.

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestępstwa z art. 286§1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., sygn. III KK 181/10, OSNKW 2011/ 3/27). Brak jest zatem realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku gdy sprawca chociażby jednego z powyższych elementów nie obejmuje swoją chęcią, a tylko godzi się na zaistnienie tych elementów. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądaną przez niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa.

Czynność sprawcza w typie podstawowym przestępstwa oszustwa polega m.in. na wprowadzeniu w błąd, wyzyskaniu błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd oznacza wywołanie mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Wyzyskanie błędu, a więc mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, ma miejsce wówczas, gdy zostanie ustalone, że w chwili podjęcia zachowania przez sprawcę osoba pokrzywdzona mylnie oceniała wycinek rzeczywistości mający wpływ na jej decyzje woli w kwestii rozporządzenia, a sprawca czynił z tego użytek. Błąd musi dotyczyć takiego wycinka rzeczywistości, który jest istotny z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2000 r., sygn. III KKN 86/98, OSP 2001/1/10). Dodać należy także, że pomiędzy wprowadzeniem w błąd, a rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzonego musi zaistnieć swoisty związek przyczynowy.

Prokurator w zarzutach określił, iż czynność sprawcza polegająca na wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych przez oskarżonego miała dotyczyć:

- dobrej kondycji finansowej spółki (...) i możliwości wywiązania się przez nią z przyjętych zobowiązań, podczas gdy z uwagi na kondycję finansową tej spółki nie była ona już w stanie wywiązywać się ze swoich zobowiązań,
- zamiaru dokonania w ustalonym terminie zapłaty za odebrany towar (wykonane usługi),
- sprawowania w dalszym ciągu funkcji prezesa spółki (...), mimo iż jego kadencja upłynęła z dniem 30 czerwca 2009 r.

Dokonując analizy sytuacji finansowej spółki należy mieć na uwadze, że jeszcze w momencie gdy pobierane były materiały budowlane od pokrzywdzonych na konkretne inwestycje spółka (...) posiadał zdolność kredytową, bowiem w samym 2010 r., w okresie od stycznia do lipca, zostały spółce udzielone trzy kredyty i to przez trzy różne banki. Analitycy bankowi badali zatem sytuację finansową spółki (...) i początkowo nie mieli żadnych wątpliwości, czego wyrazem były decyzje kredytowe uwzględniające wnioski spółki co do wysokości kredytów. Dopiero w lipcu zostały zmienione warunki kredytu obrotowego w Banku (...)S.A. poprzez obniżenie kwoty kredytu do 600.000 zł, z zobowiązaniem do spłaty nadwyżki zadłużenia do końca roku.

Zespół niezależnych ekspertów bankowych, którzy określają ryzyko niewypłacalności w sposób profesjonalny i z pewnością w taki, aby udzielenie kredytów przez dany bank było dla tego banku wystarczająco bezpieczne (żeby kredyt został spłacony) stwierdził każdorazowo, że spółka (...) może takowe kredyty uzyskać. Niewątpliwie świadczy to, że na ten czas sytuacja majątkowa spółki była na tyle dobra, że banki badając ją stwierdziły, że spółka jest w stanie

systematycznie spłacać udzielone jej kredyty, w wysokości kilkuset tysięcy złotych każdy. Nadto majątek spółki, w szczególności nieruchomości w N. stanowiła dla banków dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytów. Jej wartość na październik 2010 r. był szacowana na kwotę blisko 1.400.000 zł. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że spółka (...) na ten czas stanowiła zorganizowane przedsiębiorstwo dysponujące urządzeniami i narzędziami niezbędnymi do wykonywania zleconych prac budowlanych, a dodatkowo jej średnioroczne zatrudnienie wynosiło blisko 100 osób, było to kilka brygad. Nadto działalność gospodarcza przez cały czas była prowadzona, były realizowane zakontraktowane prace budowlane oraz pozyskiwane nowe zlecenia na przyszły rok.

Wskazać należy, że kontrahenci spółki (...) każdorazowo decydowali się na podjęcie i kontynuowanie współpracy z tą spółką, mając na uwadze jej wizerunek i opinię na rynku, realizowane obroty, czy w końcu zaangażowanie w duże projekty budowlane. To w oparciu o te przesłanki dostawcy i podwykonawcy (...) decydowali o sprzedaży tej spółce usług, a także materiałów z odroczonym terminem płatności oraz podejmowali decyzję o kontynuowaniu współpracy nawet w sytuacji, gdy spółka zalegała już z płatnościami w terminie wynikającym z faktur, bowiem rozliczenia całości należności następowały w miarę postępu prac budowlanych i płatności od inwestorów. Nie przywiązywano zatem w praktyce zbyt dużej wagi do terminów zapłaty określonych w poszczególnych fakturach, bowiem płatność następowała większymi transzami, za większą ilość faktur.

Oczywistym jest, że aktualna sytuacja finansowa przedsiębiorstwa zależy od wielu czynników i związana jest z ryzykiem występującym na rynku. Przedsiębiorstwo generuje nie tylko koszty stałe (możliwe do przewidzenia i zaplanowania), ale i zmienne, których przewidzieć się nie da. To powoduje, że nie wszystkie zobowiązania mogą zostać zapłacone w całości, a pewne z nich mogą w konkretnych okolicznościach okazać się pilniejsze niż inne dla funkcjonowania przedsiębiorstwa, dla utrzymywania ciągłości świadczenia usług, dla utrzymania zatrudnienia itp. Tak też w szczególności było w przypadku niezapłaconych należności za okres od listopada 2009 r. do lutego 2010 r. wobec pokrzywdzonego AG-R., czy też za usługi wobec firmy (...). Przy czym wskazać należy, iż dalsze zakupy materiałów budowlanych pomiędzy tymi podmiotami odbywały się w formie gotówkowej, a nadto dochodziło jeszcze w tym okresie do spłaty zadłużenia.

Poza sporem było, że w pewnym momencie spółka (...) zaprzestała wywiązywać się ze swoich zobowiązań, podłożem jednak takiej sytuacji były względy obiektywne, w żaden sposób niespowodowane przez oskarżonego, a ponadto nie dające się przewidzieć przez niego w momencie zawierania transakcji z pokrzywdzonymi. Problemy płatnicze związane były przede wszystkim z załamaniem się warunków atmosferycznych w końcu 2009 r. i w 2010 r. Niesprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiły, lub znacznie opóźniły prowadzenie prac budowlanych przez spółkę (...). Wykonywania prac budowlanych musiało bowiem następować w optymalnych warunków wynikających ze specyfikacji produktów i to zarówno w zakresie temperatury, wilgotności, jak również opadów. W przypadku braku tychże warunków spółka (...) nie mogła wykonywać prac w uzgodnionych w umowach terminach, a przez to generować przychodów, co gorsza, zmuszona była do ponoszenia dodatkowych kosztów, które spowodowane były przestojami (podczas których konieczne było ponoszeniem kosztów stałych oraz zmiennych - na przykład tych związanych z wynajmem rusztowań), a także koniecznością usuwania usterek, dokonywania poprawek itp. W 2010 r. notowana była najgorsza pogodna od co najmniej dziesięciu lat, obfitująca w opady, niskie temperatury i brak nasłonecznienia. To spowodowało, że przy niestabilnym rynku budowlanym i specyfice działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę (...) pojawiały się trudne do usunięcia zatory finansowe związane z przeciąganiem się robót i obniżaniem wynagrodzenia za prace budowlane, które w konsekwencji spowodowały problemy ze spłatą zobowiązań zaciągniętych na dane inwestycje wobec dostawców i podwykonawców.

Oskarżony R. B. (1) kontynuując działalność spółki (...) w 2010 r., po pierwszych negatywnych doświadczeniach związanych z warunkami atmosferycznymi w 2009 r., zachował się racjonalnie i poprawnie, tym bardziej, że wynik finansowy spółki za 2009 r. był dodatni i wynosił około miliona złotych. Kwota ta została przekazana na kapitał zapasowy spółki i wykorzystana przy bieżącej jej działalności. Brak było jakichkolwiek dowodów mogących wskazywać, że środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych były wyprowadzane ze spółki (...) na

jakikolwiek inny podmiot. Warto w tym miejscu podkreślić, że wypracowany zysk nie został przeznaczony na wypłatę dywidendy dla wspólników, co w sposób znaczący pogorszyłoby sytuację spółki (...) w 2010 r.

Oskarżony nie mógł przewidzieć, że 2010 r. będzie rokiem najgorszym od wielu lat pod względem pogody i przyniesie dalszy wzrost kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, a przez to utratę płynności finansowej. Zawierał kolejne umowy i nabywał materiały budowlane, aby te umowy zrealizować, opóźnienia w realizacji tychże umów powodowały, że spółka (...) nie była w stanie pokryć swoich zobowiązań, a także rozpocząć kolejnych budów by uzyskiwać przychody z działalności gospodarczej.

Nie ulega wątpliwości, że dostawcy spółki (...) byli takimi samymi uczestnikami rynku związanego z dociepleniami budynków. Będąc od wielu lat dystrybutorami systemów dociepleniowych doskonale orientowali się w specyfice tej branży, znali i potrafili szacować ryzyko z nią związane i w końcu tak kalkulować ceny, a także ustalać terminy płatności, aby uwzględniały ryzyko związane z możliwymi zatorami płatniczymi. Kontrahenci spółki (...) doskonale wiedzieli jakie ryzyko gospodarcze wiąże się ze współpracą i świadomie podejmowali i kontynuowali tę współpracę.

Oskarżony R. B. (1) mając świadomość, iż w związku z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi wpływającymi na terminy realizacji prac budowlanych na poszczególnych inwestycjach, sytuacja finansowa spółki (...) się pogarsza, podejmował działania, które miały na celu wyjście z trudnej sytuacji finansowej. Oskarżony prowadził z bankiem negocjacje w celu zawarcia umowy kredytu, w końcu w lipcu 2010 r. oskarżony złożył wniosek o kredyt w wysokości 1.000.000 zł, jednak w związku ze spadkiem obrotów kredyt ów został przyznany w znacznie niższej kwocie, co w konsekwencji wpłynęło na niemożliwość uregulowania znacznej części zobowiązań (...). Oskarżony zamierzał kontynuować działalność, również w 2011 r., aby w ten sposób uzyskać środki na spłatę zadłużenia, próbował również dywersyfikować zakres działalności spółki (...), rozpoczynając działalność w branży deweloperskiej - nieruchomości w N.. Jednak i ta branża wymagała dobrych warunków pogodowych stąd dywersyfikacja ta nie zakończyła się powodzeniem. Materiał dowodowy wskazuje zatem, że oskarżony nie dokonywał jakichkolwiek działań mogących uszczuplić majątek (...), a wręcz przeciwnie, nawet gdy chodziło o remont gabinetu dentystycznego jego żony postępował tak, jak w przypadku każdego innego kontrahenta spółki, dbając o wpływ do spółki wynagrodzenia za wykonane roboty.

Mając powyższe na uwadze, w świetle stawianych oskarżonemu zarzutów, nie można w sposób negatywny interpretować podnoszonych przez oskarżonego zapewnień o zapłacie za pobrane towary jak tylko spółka stanie się wypłacalna. Przede wszystkim bowiem takie zapewnienia miały miejsce po wydaniu spółce (...) towarów, a więc dawno po rozporządzeniu mieniem przez pokrzywdzonych, a poza tym takie zapewnienia świadczą nie o złej, lecz o dobrej woli oskarżonego i są zgodne z rzeczywistością, jeżeli zwróci się uwagę w jaki sposób oskarżony zarządzał w tym czasie spółką (...), dążąc do odzyskania płynności finansowej. Gdy stan finansowy zarządzanej przez niego spółki pogorszył się i nie pozwalał na bieżące finansowanie prowadzonej działalności, oskarżony chcąc ugodowo uregulować swoje zobowiązania uczestniczył w spotkaniach ze swoimi kontrahentami, które miały na celu dokonanie ustaleń co do spłaty zadłużenia, a co ważne spłaty zaległości i to w znacznych kwotach jeszcze następowały w późniejszym czasie aż do grudnia 2010 r. w miarę pozyskiwania środków z realizowanych prac budowlanych. Dotyczy to w szczególności pokrzywdzonych (...), B. oraz (...) Sp. z o.o. Zatem spółka (...) regulowała swoje zobowiązania wobec powyższych pomiotów również po okresie objętym zarzutami aktu oskarżenia. Okoliczność ta przekonuje, że oskarżony R. B. (1) nie działał z zamiarem bezpośrednim oszukania pokrzywdzonych, ale podejmował wszelkie możliwe kroki w celu maksymalnego ich zaspokojenia, a także podejmował działania zmierzające do pozyskania dodatkowych środków na ten cel.

Oceniając powyższe zachowanie oskarżonego mające zapewnić wywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań przez spółkę (...) zwrócić należy uwagę, że wykluczają one istnienie po stronie oskarżonego zamiaru oszustwa, działania w zamierza bezpośrednim kierunkowym. W ramach umyślności można wyróżnić dwie formy zamiaru, zamiar bezpośredni i zamiar ewentualny. W przypadku zamiaru bezpośredniego sprawca chce popełnić czy zabroniony, w przypadku zaś zamiaru ewentualnego sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, godzi się na to. Istota więc zamiaru ewentualnego sprowadza się do tego, że sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu

zabronionego, nie chce go popełnić, ale na popełnienie tego czynu zabronionego się godzi (tak A. Zoll w Komentarzu do Kodeksu karnego Część ogólna, Warszawa 2012 s. 147). Odnosząc powyższe do dokonanych ustaleń faktycznych stwierdzić należy, iż co najwyżej na pewnym etapie, gdy już warunki atmosferyczne uniemożliwiały wywiązywanie się terminie ze zleconych prac w 2010 r., zaś zaległości wobec kontrahentów zaczęły narastać, a podejmowane działania przez oskarżonego nie były w stanie poprawić kondycji finansowej spółki (...), oskarżony przewidywał, że może dojść do braku spłaty zadłużenia, mimo to starał się aby w jak największej mierze wierzyciele zostali zaspokojeni.

Niewątpliwie ryzyko związane z prowadzoną działalnością gospodarczą w latach 2009-2010 zostało przez oskarżonego niedoszacowane, jednakże zachowanie to nie stanowiło przestępstwa oszustwa, które można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Jak pokazują realia przedmiotowej sprawy, ryzyka gospodarczego w równym stopniu nie doceniły obie strony transakcji. Zważyć bowiem należy, że kontrahentom spółki (...) zależało również na sprzedaży swoich towarów, to oni zabiegali o to aby oskarżonych przedmiotowe towary od nich zakupił, to w końcu oni nie przestrzegali limitów kupieckich oraz terminów spłat, które sami ustanowili wydając oskarżonemu towar o znacznej wartości bez jakiegokolwiek dodatkowego zabezpieczenia płatności ze strony spółki (...), pomimo iż spółka (...) dysponowała majątkiem, który mógł stanowić realne zabezpieczenie transakcji.

Rekapitulując w okolicznościach niniejszej sprawy - co zostało dobitnie podniesione powyżej - nie można mówić po pierwsze o tym, aby oskarżony swoim zachowaniem wprowadził swoich kontrahentów w błąd co do którejkolwiek z istotnych okoliczności wskazanych w zarzutach, po drugie zaś o tym, aby pomiędzy zachowaniem oskarżonego, które przecież nie polegało na wprowadzeniu w błąd, a niekorzystnym rozporządzeniem przez kontrahentów spółki (...) mieniem istniał jakikolwiek związek przyczynowy. Nie powinno bowiem ulegać najmniejszej wątpliwości, że kontrahenci spółki (...) prowadząc z nią interesy od wielu lat dokładnie znali jej sytuację finansową, tolerowali nawet czteromiesięczne opóźnienia w płatnościach i godzili się na nie, a co więcej wydawali jej towar z odroczonym terminem płatności o znacznej wartości, również w sytuacji gdy pozostawała ona w zwole z zapłatą za wcześniej nabyty materiał. Takie zachowanie kontrahentów nie było przy tym spowodowane jakimkolwiek zachowaniem oskarżonego, lecz chęcią osiągnięcia znacznych obrotów (od których udzielane były stosowne rabaty przez producentów), a ponadto, jak pokazuje przykład R. S. prowadzącego działalność pod nazwą (...), tym, że spółka (...) zlecała znaczną ilość usług oraz płaciła za nie. Ponadto na każde życzenie kontrahentów spółki zarządzanej przez oskarżonego były im udostępniane dokumenty finansowe spółki (...). Nie sposób zatem przyjąć, że oskarżony dopuścił się swoim zachowaniem jakiegokolwiek oszustwa, jak również nie sposób przyjąć, że to zachowanie oskarżonego było powodem utrzymywania relacji handlowych ze spółką (...) przez pokrzywdzonych.

Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie uchylenie się od zapłaty należności nie stanowi oszustwa, jest tylko uchyleniem się od świadczenia wynikającego z umowy (por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1982 r., sygn. akt IV KR 76/82). Brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu R. B. (1) znamienia wprowadzenia w błąd pod jakąkolwiek postacią w rozumieniu przepisu art. 286§1 k.k., w tym co do możliwości płatniczych spółki, którą reprezentował, w sytuacji, gdy w tym kierunku nie podejmował on wobec swych kontrahentów żadnych działań w toku wielomiesięcznej, stałej współpracy gospodarczej, a ci mając pełną ocenę i świadomość narastających trudności płatniczych spółki (...) spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i przeciągającymi się pracami budowlanymi oraz mając świadomość istniejącego już zadłużenia kontynuowali współpracę, sprzedając dalej materiały budowlane z odroczonym terminem płatności i nie windykowali w odpowiednim terminie należności. Tego typu świadome działanie pokrzywdzonych graniczące z ryzykiem gospodarczym w obrocie handlowym nie może uzasadniać oszustwa po stronie oskarżonego, a dług wynikający z nieudanej transakcji oceniać należy jedynie na gruncie prawa cywilnego nawet wówczas, gdy przez kilka lat od zdarzenia nie został on uregulowany, co niewątpliwie narusza zasady etyki kupieckiej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2000 r., sygn. akt II AKa 191/00, Prok. i Pr. - wkł. 2001, Nr 3, poz. 19).

Wskazać również należy, że dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego nie ma żadnego znaczenia czy w czasie zarzucanych mu czynów pełnił on funkcję prezesa zarządu, czy też nie i czy w tym zakresie ewentualnie wprowadził swoich kontrahentów w błąd. Z materiału dowodowego nie wynika, jakoby oskarżony świadomie ukrywał w relacjach ze stałymi dostawcami i kontrahentami, że począwszy od dnia 30 czerwca 2009 r. nie był już prezesem zarządu spółki



(...) uprawnionym do jej reprezentowania. Nie było okolicznością sporną, że oskarżony każdorazowo w relacjach z pokrzywdzonymi działał jako osoba reprezentująca spółkę (...), materiały i usługi były wykorzystywane w działalności spółki (...). Sam fakt upływu kadencji został przeoczony przez oskarżonego, jak i wspólników spółki (...), zaś stał się wiadomy dopiero po tym, jak sąd rejestrowy odmówił przyjęcia do KRS sprawozdania finansowego za 2009 r. (listopad 2010 r.) Niestety ów błąd nie został skorygowany we właściwym terminie przez zgromadzenie wspólników spółki (...), którego członkiem nie był oskarżony. W czasie kiedy powyższy błąd dotarł do świadomości oskarżonego, sytuacja w spółce wymagała ciągłych i natychmiastowych działań, co nakazywało oskarżonemu pracować pomimo, iż formalnie jego mandat wygasł. Zatem oskarżony mimo, iż faktycznie w czasie zamawiania materiałów budowlanych i zlecania usług nie był już prezesem zarządu spółki (...), to nie wprowadzał w tym zakresie swoich kontrahentów w błąd, co więcej sam działał w tym czasie w błędnym przekonaniu, że nadal sprawuje funkcję prezesa zarządu spółki (...). Powyższych ustaleń nie zmienia w żadnym wypadku treść pism procesowych w postępowaniu cywilnym dotyczącym jego odpowiedzialności za zadłużenie spółki (...), jako członka zarządu, w których powoływał się, że w czasie transakcji nie pełnił już funkcji prezesa zarządu spółki (...).

Istotnym jednak dla oceny ewentualnej odpowiedzialności karnej oskarżonego jest ustalenie czy okoliczność ta potencjalnie mogąca mieć postać wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu pozostawała w związku przyczynowym z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzonych. Należy mieć na uwadze, że pokrzywdzeni współpracowali ze spółką (...), a nie z oskarżonym. Zobowiązania zaciągnięte przez oskarżonego - nie będąc faktycznie w tym czasie członkiem zarządu spółki - przynajmniej w części oskarżony w imieniu spółki (...) spłacał zarówno wobec pokrzywdzonych, jak i innych podmiotów, z którymi współpracowała spółka (...). Zatem ta okoliczność jest zupełnie irrelevantna dla oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego. Spółka (...) potwierdzała swoje zadłużenie wynikające z działalności oskarżonego, jako prezesa zarządu, zaś z materiału dowodowego wynika, że materiały budowlane i usługi były wykorzystywane w działalności spółki (...), z której to działalności miały pochodzić środki na spłatę tych zobowiązań. Fakt wygaśnięcia mandatu nie miał zatem znaczenia dla wzajemnej współpracy.

Dodatkowo podnieść należy, że z art. 17 ustawy o KRS jasno wynika domniemanie prawdziwości danych wpisanych do tego Rejestru, jak również niemożliwość zasłaniania się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane są nieprawdziwe. Owa regulacja chroni zatem osoby trzecie w sposób wystarczający przed różnicami pomiędzy stanem wpisanym do KRS, a stanem faktycznym, a przez to czyni irrelevantnym okoliczność upływu kadencji członkostwa w zarządzie.

Oskarżony działając początkowo nieświadomie, a później już po otrzymaniu pisma z sądu rejestrowego (listopad 2010 r.), ze świadomością, że nie jest już prezesem zarządu występował w stosunkach prawnym jako falsus procurator, czyli podmiot, który przekracza swoje umocowanie do reprezentowania spółki. Działania takiego podmiotu wywierają dla spółki skutek prawny jeżeli zostaną potwierdzone przez spółkę. W niniejszej sprawie przedmiotowa sytuacja de facto miała miejsce, gdyż spółka płaciła kontrahentom za zobowiązania zaciągane przez oskarżonego, traktując je jak własne. Dodatkowo podkreślenia wymaga, że osoba, która działa jako falsus procurator, w przypadku gdy zaciągnięte przez nią zobowiązania nie zostaną potwierdzone przez spółkę, ponosi wobec kontrahentów osobistą odpowiedzialność za ewentualną szkodę. Zatem jaki sens w przypadku oskarżonego miałyby świadome zaciąganie zobowiązań bez stosownego ku temu umocowania, skoro, co do zasady, członek zarządu spółki, w przypadku gdy to sama spółka zaciąga zobowiązania, nie ponosi odpowiedzialności osobistej za te zobowiązania, a w przypadku przekroczenia uprawnień do jej reprezentowania taką odpowiedzialność ponosi. Sytuacja, w której oskarżony działa w imieniu spółki bez umocowania, pozostaje dla niego więc znacznie mniej korzystna.

Z kolei sprzedaż przez udziałowców spółki (...) swoich udziałów w tej spółce, jako czynność następcza już po całkowitej utracie płynności finansowej przez spółkę (...) pozostaje bez znaczenia dla istnienia znamion przestępstwa oszustwa. Nie zostało bowiem wykazane, aby jeszcze w momencie zaciągania zobowiązań wobec pokrzywdzonych oskarżony, zamierzał w ten sposób postąpić. Wskazać przy tym należy, że z jednej strony formalnie oskarżony nie będąc udziałowcem, nie miał wpływu na decyzje w tym zakresie, przy czym z materiału dowodowego wynika, iż to on znalazł nabywcę, którego reprezentował J. R. (3), osoba już wówczas skupująca zadłużone podmioty gospodarcze. Powyższe działania z pewnością może zostać ocenione na niekorzyść oskarżonego, jednakże nie

ma nic wspólnego ze znamionami oszustwa, zresztą nawet nie umieszczono tej okoliczności w opisie zarzucanych czynów. Samo w sobie zatem nie rzutuje na możliwość przypisania oskarżonemu zamiaru oszustwa, który istniałby w chwili dokonywania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych. Wskazać należy, że przez 2010 r. oskarżony podejmował szereg czynności mających na celu wywiązanie się przez spółkę (...) z zaciągniętych zobowiązań. Brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących, iż już wówczas zamierza zadłużyć spółkę, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z udziałowcami zbyć jej udziały na rzecz podmiotu reprezentowanego przez J. R. (3).

Mało wiarygodnymi jawią się przy tym zapewnienia zawarte w akcie notarialnym, że nabywca udziałów (...) S.A. reprezentowana przez J. R. (3) zobowiązała się do uregulowania wszelkich zobowiązań (...) w stosownym terminie. Niemniej jednak z drugiej strony, w momencie sprzedaży udziałów spółka (...) posiadała jeszcze znaczny majątek, w postaci samochodów, busów, kompletnie wyposażonego warsztatu, czy biura, także nieruchomości w N., której wartość oszacowana była w 2010 roku na blisko 1.400.000 zł. Ponadto znaczącymi wierzycielami tej spółki byli rodzice oskarżonego R. B. (1), którzy byli poręczycielami kredytu zaciągniętego przez spółkę (...). Warto wspomnieć, że od lipca 2010 r. do czasu sprzedaży spółki (...) na rzecz B. i P. tytułem spłaty zaległości zostało przekazana łącznie kwota około 740.000 zł, a więc kwota, która była wystarczająca aby zwolnić z poręczenia rodziców oskarżonego poprzez spłatę kredytu. Środki te nie zostały nie zostały rozdysponowane na inny cel. Istniała zatem potencjalna możliwość egzekwowania zasądzonych należności z majątku spółki (...). Mając te okoliczności na uwadze, przy braku dowodów przeciwnych, nie sposób wykluczyć, że intencją oskarżonego było faktycznie pozyskania inwestora, który spłaciłby zobowiązania spółki (...) oraz doprowadził do jej dalszego funkcjonowania, do czego jednak faktycznie nie doszło. Warto podkreślić, że w owym czasie poręczycielami kredytu bankowego byli rodzice oskarżonego, zaś wobec nich obecnie są egzekwowane należności, co nie miałyby miejsca w sytuacji gdyby inwestor faktycznie wywiązał się z zobowiązania. Te okoliczności jednak pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nie zostało również wykazane, że oskarżony R. B. (1) w ramach kontynuowania działalności gospodarczej założył z żoną spółkę (...) Sp. z o.o., na którą de facto miał przenieść działalność czy też majątek spółki (...) i w ramach której tę działalność kontynuował. Okoliczność ta miała wskazywać na zamiar oszustwa po stronie oskarżonego. Z materiału dowodowego wynika, iż spółka (...) została pierwotnie założona przez kompletnie inne osoby (osoby w większości spoza rodziny oskarżonego) a jej celem była kompletnie inna działalność niż ta prowadzona przez (...). Spółka ta bowiem miała zajmować się pozyskiwanie projektów i zarządzaniem nimi. Dopiero, kiedy po pół roku swojej działalności okazało się, że nie jest możliwe pozyskanie przez tę spółkę założonego finansowania, żona oskarżonego w dniu 11 lipca 2011 r. wykupiła pozostałych udziałowców tej spółki i zmieniła przedmiot działalności, jednak nigdy nie prowadziła działalności w zakresie robót budowlanych. Spółka ta zajmuje się doradztwem biznesowym w zakresie zarządzania projektami.

Nadto wskazać należy, że w przypadku zarzutu oszustwa na szkodę firmy (...) Spółka Pracowników S.A. z/s. w Ś. dotyczącej mienia o wartości 168,36 zł, nie zostało nadto wykazane sprawstwo oskarżonego R. B. (1). Z tym podmiotem spółka (...) nie prowadziła stałej współpracy i doszło do jednorazowego zakupu towaru o znikomej wartości. Zamówienia dokonała nieustalona osoba w imieniu spółki (...), zaś podpis na fakturze (k. 1148) jako osoby upoważnionej do odbioru był nieczytelny i odmienny od podpisu oskarżonego R. B. (1) (k. 23). Nie zostało zatem wykazane w materiale dowodowym, jakoby oskarżony miał świadomość, że doszło do zaciągnięcia zobowiązania, jakoby to on działał w imieniu spółki (...) i w jakikolwiek sposób wprowadzał w błąd pokrzywdzonego. Opis zarzucanego czynu jest tożsamy z pozostałymi zarzutami, pomimo iż czyn ten związany jest z zupełnie innego rodzaju okolicznościami. Warto wskazać, iż także pracownicy spółki (...) dokonywali drobnych zakupów materiałów budowlanych, które były niezbędne do pracy, o których oskarżony mógł nie mieć świadomości. Stąd brak podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa tego czynu. Zresztą dowody zaprezentowane przez strony w tym zakresie były bardzo pobieżne i nie wskazywały na bezpośrednie zaangażowanie oskarżonego R. B. (1) w tę czynność.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonego R. B. (1) od popełnienia zarzucanych czynów opisanych w punktach 1., 2., 3., 4. i 5. części wstępnej wyroku, zaś na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616§1 pkt 2 k.p.k. Sąd uwzględnił wniosek obrońcy oskarżonego złożony w mowie końcowej o zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów obrony z wyboru według stawek minimalnych przewidzianych w §2 ust. 2 w zw. z §14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 w zw. z §16 rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat od czynności adwokackich oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (sprawa została wszczęta przed dniem 1 stycznia 2016 r.) i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego R. B. (1) kwotę 2.100 zł tytułem zwrotu kosztów wyłożonego wynagrodzenia obrońcy za obronę w niniejszej sprawie, uwzględniając przy tym ilość rozpraw w jakich uczestniczył obrońca.

Obrońca w dniu 28 grudnia 2016 r. złożył wniosek o uzupełnienie wysokości kosztów, jednakże winien on zostać rozpoznany dopiero po prawomocności wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy z wyboru adw. Ł. C.;
- pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego B. F. (1) adw. S. K.,
- Prokuraturze Rejonowej K.;

2) kal. 14 dni.

Gliwice, dnia 18 stycznia 2017 r.